



## Pod piłę idzie ponad 20 drzew. Ratusz tłumaczy dlaczego

data aktualizacji: 2015.09.09



**W najbliższym czasie Urząd Miasta w Iławie planuje przeprowadzić wycinkę 21 drzew położonych w różnych częściach miasta. Ratusz argumentuje tę konieczność złym stanem zdrowotnym drzew, którym dała się we znaki susza. Jednocześnie Wydział Bieżącego Utrzymania prosi mieszkańców o zgłaszanie sugestii dotyczących wskazywania lokalizacji na nowe nasadzenia.**

To szczegółowy wykaz drzew, które w najbliższym czasie znikną z iławskiego krajobrazu:

- wierzba krucha oraz olsza czarna - Bulwar Jana Pawła II w okolicy Tawerny Kaper - wierzba krucha (2 szt.) - Bulwar Jana Pawła II w okolicy hali sportowo-widowiskowej - klony jesionolistne (2 szt.) - ul. Skłodowskiej na wysokości bud. 10 i 16 - olsza czarna i żywotniki zachodnie (5 szt.) - ścieżka pieszo-rowerowa (odcinek na wysokości ul. Kościuszki) - topola balsamiczna - ul. Piaskowa - olsza czarna - ul. Mickiewicza (pas zieleni nad Jeziorem Jeziorak) - klon pospolity - ul. 1 Maja na wysokości bud. 16 - wiąz polny - ścieżka pieszo-rowerowa (odcinek przy ul. Sikorskiego) - topole kanadyjskie (6 szt.) - ul. Kościuszki w okolicy bud. 39A oraz rzeki Młynówki

Tak natomiast ratusz uzasadnia konieczność przeprowadzenia wycinki:

"Powodem usunięcia ww. drzew jest w głównej mierze ich zły stan zdrowotny, który nie pozwala nam na pozostawienie ich w krajobrazie miejskim, gdyż stwarzają zagrożenie dla osób i mienia oraz obniżają walory estetyczne miejsc, w których rosną.

Stan drzewostanu miejskiego w mijającym okresie wegetacyjnym uległ znacznemu pogorszeniu ze względu na zmianę warunków glebowych spowodowaną m.in. brakiem opadów atmosferycznych oraz

obniżeniem poziomu wód gruntowych. Należy mieć także na uwadze fakt, iż drzewa rosnące w miejskim krajobrazie żyją znacznie krócej, czego powodem są czynniki cywilizacyjne i postępująca urbanizacja (m.in. rozbudowa infrastruktury podziemnej). Ponadto okres życia drzew w znacznej mierze zależy od ich gatunku. Drzewa nie są nieśmiertelne i w pewnym wieku zaczynają się w nich procesy starzenia i obumierania. Jest to naturalna kolej rzeczy.

Mieszkańcy mogą odczuwać, że w Ławie wycina się zbyt dużo drzew, jednakże zabiegi takie wykonywane są tylko w ostateczności - wtedy, kiedy nie ma innej możliwości. Czasami, mimo iż korona drzewa wygląda na zdrową i jest „zielona”, w pniu i w systemie korzeniowym mają miejsce procesy rozkładu (m.in. gnilne) prowadzące do osłabienia oraz obumarcia drzewa.

Drzewa do usunięcia z terenów miejskich typowane są przez pracownika urzędu odpowiedzialnego za utrzymanie zieleni. Często otrzymujemy też zgłoszenia od służb porządkowych, Straży Miejskiej oraz mieszkańców. Zanim dane drzewo zostanie usunięte, zostaje przeprowadzona szczegółowa analiza oraz cała wymagana prawnie procedura administracyjna.

W trosce o stan zieleni miejskiej i zmniejszającą się ilość drzew co roku wykonujemy nowe nasadzenia, które zastąpią stare i niebezpieczne drzewa. Staramy się wybierać takie miejsca, w których drzewa poradzą sobie z warunkami miejskimi i nie będą kolidowały z urządzeniami infrastruktury podziemnej i nadziemnej. Liczymy także na sugestie mieszkańców dotyczące lokalizacji, w których ich zdaniem powinny zostać posadzone nowe drzewka."

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/49387-pod-pile-idzie-ponad-20-drzew-ratusz-tlumaczy-dlaczego>